



Data: 13.12.2024

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

KTO MOŻE ZASKARŻYĆ UCHWAŁĘ ZGROMADZENIA WSPÓLNIKÓW W SPÓŁCE Z O.O.?

W celu zapewnienia minimum ochrony każdemu ze współuprawnionych z udziału, w sytuacji konfliktu między nimi i braku wskazania wspólnego przedstawiciela, każdy ze współuprawnionych powinien mieć możliwość zaskarżenia uchwały, która godzi w jego interesy i jest sprzeczna z umową spółki, dobrymi obyczajami bądź z ustawą.

Taki wniosek płynie z wyroku Sądu Najwyższego z 10 listopada 2020 r., sygn. akt V CSK 518/18.

STAN FAKTYCZNY

W niniejszej sprawie powodowie – współuprawnieni z udziałów wskutek nabycia spadku – wnieśli powództwo przeciwko spółce o uchylenie, ewentualnie o ustalenie nieważności albo o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenie wspólników. Nie działali przez wspólnego przedstawiciela, lecz powołali się na samodzielną legitymację do zaskarżenia uchwały.

Sąd okręgowy jako sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że żądanie uchylenia uchwały było bezzasadne z powodu braku legitymacji materialnej powodów. Również w ocenie sądu apelacyjnego powodowie, przy braku wspólnego przedstawiciela, nie mogli samodzielnie wytoczyć powództwa o uchylenie uchwały albo o stwierdzenie jej nieważności.

Powodowie złożyli skargę kasacyjną od wyroku sądu drugiej instancji i zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego. W uzasadnieniu wykazywali, iż mimo braku wspólnego przedstawiciela przysługiwała im samodzielna legitymacja do żądania uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników.

ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał, że każdy ze współuprawnionych z udziału przy braku wskazania wspólnego przedstawiciela ma legitymację czynną do samodzielnego zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 184 § 1 kodeksu spółek handlowych (KSH) przewiduje, że współuprawnieni z udziału lub udziałów wykonują swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie można jednak interpretować tego przepisu w sposób, który prowadziłby do pozbawienia współuprawnionych ochrony przed godzącymi w ich interesy i obiektywnie nieprawidłowymi (sprzecznymi z umową spółki, dobrymi obyczajami albo z ustawą) uchwałami tylko dlatego, że ze względu na istniejący między nimi konflikt lub obiektywną sprzeczność interesów nie zdołali wyznaczyć wspólnego przedstawiciela.

W rezultacie Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zakwestionowania uchwały zgromadzenia wspólników przez każdego ze współuprawnionych indywidualnie.

ZDANIEM AUTORKI

W praktyce mogą pojawić się sytuacje, w których udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przysługuje w sposób niepodzielny więcej niż jednemu podmiotowi. Współuprawnionych z tego tytułu określa się wówczas mianem „wspólnika zbiorowego”. Z jednej strony będą to współuprawnieni w częściach ułamkowych, którzy nabyli prawo do udziału np. wskutek dziedziczenia, a z drugiej strony – współuprawnieni łącznie, gdy przykładowo udział został nabyty przez małżonków. Niezależnie od sposobu nabycia prawa własności do udziału i w konsekwencji rodzaju współwłasności (ułamkowej bądź łącznej) przepisy KSH zawierają regulację szczególną, która dotyczy kwestii wykonywania praw przez współuprawnionych z udziałów.

Na mocy art. 184 § 1 KSH współuprawnieni z udziału lub udziałów wykonują swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela. Do wyznaczenia takiej osoby konieczna jest zgoda wszystkich współuprawnionych. Ze względu na brak wymogów ustawowych co do osoby przedstawiciela należy uznać, że może nim być zarówno osoba fizyczna, jak i prawna. W literaturze podkreśla się, że na przedstawiciela można wyznaczyć nie tylko osobę trzecią, ale również kogoś ze współuprawnionych.

Wspólny przedstawiciel realizuje wszystkie prawa korporacyjne oraz majątkowe związane z udziałem. Do uprawnień o charakterze korporacyjnym należą przede wszystkim prawo do głosu czy udziału w zgromadzeniu wspólników. Uprawnienia majątkowe obejmują swoim zakresem między innymi prawo do dywidendy, a także prawo do zwrotu dopłat.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prezentowane są natomiast przeciwne poglądy dotyczące prawa współuprawnionych z udziału do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników. Zwolennicy jednego stanowiska uważają, że poszczególnym współuprawnionym z udziałów nie przysługuje legitymacja czynna do samodzielnego zaskarżenia uchwał zgromadzenia. W tej sytuacji tylko współuprawnieni działający „łącznie” mogliby żądać uchylecia uchwały wspólników na podstawie art. 249 KSH lub stwierdzenie nieważności uchwały na podstawie art. 252 KSH. Wyznaczenie wspólnego przedstawiciela nie powinno mieć tu miejsca, ponieważ chodzi tu o prawa procesowe, a nie realizację wskazanych w art. 184 § 1 KSH „praw w spółce” (a więc uprawnień korporacyjnych czy majątkowych).

Co więcej, prawo współuprawnionych do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników w sposób stanowczy wyłączył Sąd Najwyższy w wyroku z 4 stycznia 2008, sygn. akt III CSK 238/07, podkreślając, że brak wskazania wspólnego przedstawiciela prowadzi do sytuacji, w której prawa z udziału pozostają w zawieszeniu i nie mogą być wykonywane. W rezultacie współuprawniony nie może wykonywać prawa głosu, zaskarżać uchwał podjętych przez organy statutowe spółki czy też wykonywać czynności kontrolnych.

Przeciwny pogląd, który zaprezentował Sąd Najwyższy w komentowanym wyroku z 10 listopada 2020 r., sygn. akt V CSK 518/18, zakłada, że każdy ze współuprawnionych ma godziwy interes w zaskarżeniu uchwały, gdy nie został ustanowiony wspólny przedstawiciel. W uzasadnieniu zostało celnie wskazane, że taka wykładnia przepisu ma zagwarantować minimum ochrony, zwłaszcza w sytuacji zawieszenia praw współuprawnionych na skutek niewskazania wspólnego przedstawiciela. Jak trafnie stwierdził Sąd Najwyższy, wspólnicy, którzy bez udziału współuprawnionych podejmują wadliwą, krzywdzącą współuprawnionych uchwałę, powinni liczyć się z jej zaskarżeniem w ustawowo określonych terminach. Takim wspólnikom nie można przyznać żadnego, godnego ochrony interesu w tym, aby nie doszło do zaskarżenia uchwały obiektywnie nieprawidłowej (sprzecznej z umową spółki, dobrymi obyczajami albo z ustawą) wskutek konfliktu między współuprawnionymi i niewskazania wspólnego przedstawiciela.

Należy w pełni zgodzić się z argumentacją Sądu Najwyższego przedstawioną w uzasadnieniu komentowanego wyroku, która potwierdza dopuszczalność zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników przez każdego ze współuprawnionych samodzielnie.

Katarzyna Kołodziej LL.M. (Heidelberg), adwokat w [gliwickim biurze Rödl & Partner](#)